

Procesy demograficzne w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2019 oraz w perspektywie do 2040 r.

5.10.2020 r.

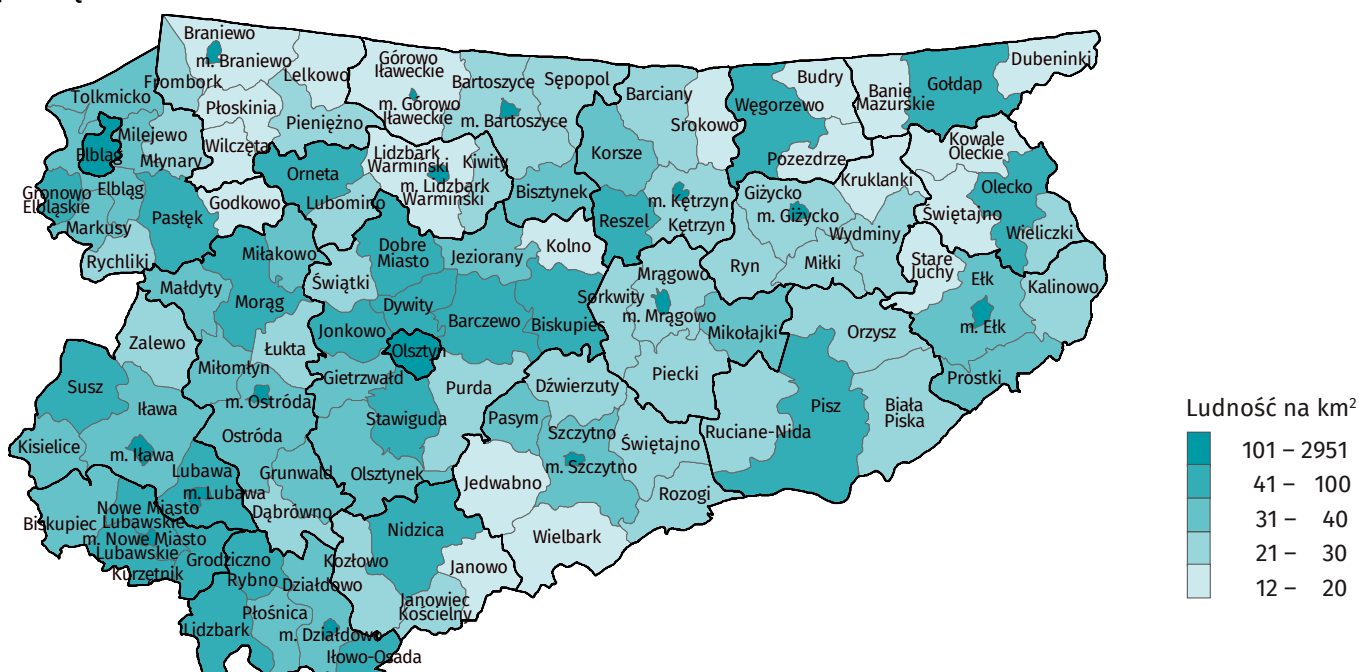
- W 2019 r. utrzymała się tendencja spadkowa liczby ludności w województwie – rok 2019 był dziewiątym z kolei, w którym odnotowano zmniejszenie liczby mieszkańców. Po raz pierwszy od wielu lat populacja województwa osiągnęła rozmiary niższe niż na początku lat dwutysięcznych.
- Widocznym zmianom uległa struktura ludności. Od 2000 r. o 1/3 zmniejszyła się liczba osób młodych – do 24 roku życia, a o 65% zwiększyła się populacja osób po 60 roku życia. Jednocześnie uległa zmniejszeniu populacja kobiet w wieku rozrodczym 15–49 lat.
- Szczególnie znaczące dla przyszłego rynku pracy są zmiany liczebności grup osób w wieku przedprodukcyjnym (zmniejszanie się) i poprodukcyjnym (zwiększanie się).
- Mimo niekorzystnych zmian demograficznych, w województwie zaobserwować można gminy, w których widoczne są korzystne procesy demograficzne, a liczba ludności się powiększa. Są to przeważnie gminy bezpośrednio przylegające do dużych miast (zwłaszcza stolicy województwa – Olsztyna), bądź miasta z silnie rozwijającą się przedsiębiorczością.
- Prognoza demograficzna wskazuje, że dotychczasowe tendencje dotyczące liczby ludności i jej struktury będą się utrzymywać, przy czym nadal będzie zwiększać się liczba ludności w okolicach dużych miast, szczególnie Olsztyna i Elbląga, natomiast w największym stopniu wyludniać się będą gminy północnych powiatów województwa (zwłaszcza miasto Elbląg).
- Liczebność populacji województwa i jej struktura jest kształtowana przez spadający przyrost naturalny oraz ujemne saldo migracji.
- Na spadający przyrost naturalny w województwie bezpośredni wpływ miało zmniejszenie się liczby urodzeń i zwiększenie się liczby zgonów, natomiast na ujemne saldo migracji – wzmożone wyjazdy na stałe z województwa.
- Następują zmiany postaw i zachowań prokreacyjnych społeczeństwa – kobiety rodzą mniej dzieci i coraz później, a jednocześnie rośnie odsetek matek z wyższym wykształceniem, co może wskazywać na przedkładanie potrzeb edukacyjnych nad potrzebę powiększania rodziny. Wszystko to znajduje odzwierciedlenie w spadającej dzietności.
- Liczba urodzeń obserwowana od wielu lat w województwie i w Polsce nie gwarantuje stabilnego rozwoju demograficznego – prostej zastępowalności pokoleń.
- Minimalny przyrost współczynnika urodzeń, widoczny w 2016 i 2017 r. nie przerodził się w tendencję rosnącą. Co więcej – współczynnik urodzeń zanotowany w 2019 r. był najniższy od dwóch dekad.
- Przebieg procesów demograficznych w województwie, a zwłaszcza niekorzystne zmiany przyrostu naturalnego, determinuje również, obok spadającej liczby urodzeń, rosnąca liczba zgonów.
- Obserwuje się zjawisko nadumieralności mężczyzn – współczynnik zgonów mężczyzn we wszystkich grupach wieku był wyższy niż kobiet, co przekłada się na mniejszą liczbę lat przeciętnego dalszego trwania życia mężczyzn.
- W województwie widoczny jest ubytek migracyjny ludności – od wielu lat liczba wymeldowań z pobytu stałego przewyższa liczbę zameldowań. Przyczynami znacznej migracji mogą być zarówno niska dostępność mieszkań, jak i nieatrakcyjny rynek pracy (niewystarczająca liczba nowych miejsc pracy, wysoka stopa bezrobocia, niskie wynagrodzenia).
- Niski poziom urodzeń oraz niekorzystne trendy migracyjne, odpływ osób młodych poza granicę województwa i kraju spowodowały zmiany w strukturze ludności według wieku – starzenie się społeczeństwa. Do tego z roku na rok wzrastała mediana wieku (wiek środkowy) mieszkańców regionu. Następował systematyczny spadek odsetka dzieci, rósł natomiast współczynnik starości demograficznej, jak również wskaźnik wsparcia pokoleniowego.

Zmiany w liczbie ludności

W trwającej dekadzie w województwie warmińsko-mazurskim zmienił się charakter zachodzących procesów demograficznych. Nasiloną depopulacją, spadający przyrost naturalny, ubytek migracyjny czy starzenie się społeczeństwa to tylko niektóre z niekorzystnych zjawisk i procesów demograficznych, rzutujących na wiele sfer życia społeczno-gospodarczego. Należy jednak pamiętać, że podobne zjawiska demograficzne zachodzą w całej Polsce, wobec czego istotne jest rozpoznanie sytuacji demograficznej województwa również w odniesieniu do całości procesów społecznych zachodzących w regionie oraz kraju.

Województwo warmińsko-mazurskie w końcu 2019 r. zamieszkiwało 1 422,7 tys. mieszkańców, co stanowiło 3,7% ludności kraju (12 lokata). To czwarte pod względem powierzchni województwo w kraju, było zarazem jednym z najmniej zamieszkałych. Gęstość zaludnienia wyniosła 59 osób na 1 km² powierzchni (mniejszą zanotowano tylko w województwie podlaskim) i była ponad dwukrotnie niższa od średniej krajowej. Aż w 91 gminach gęstość zaludnienia była niższa od średniej dla województwa. Najmniej zaludnione tereny to obszary wiejskie – gminy położone przy granicy z Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej, ale także we wschodniej czy południowej części województwa. W gminach Jedwabno, Lelkowo, Janowo, Dubeninki, Płoskinia, Górowo Iławeckie, Kruklanki, Budry gęstość zaludnienia była mniejsza niż 18 osób na km². Najbardziej zaludnione obszary to miasta: Ełk, Kętrzyn, Ostróda, Szczytno, Giżycko, Bartoszyce i Olsztyn.

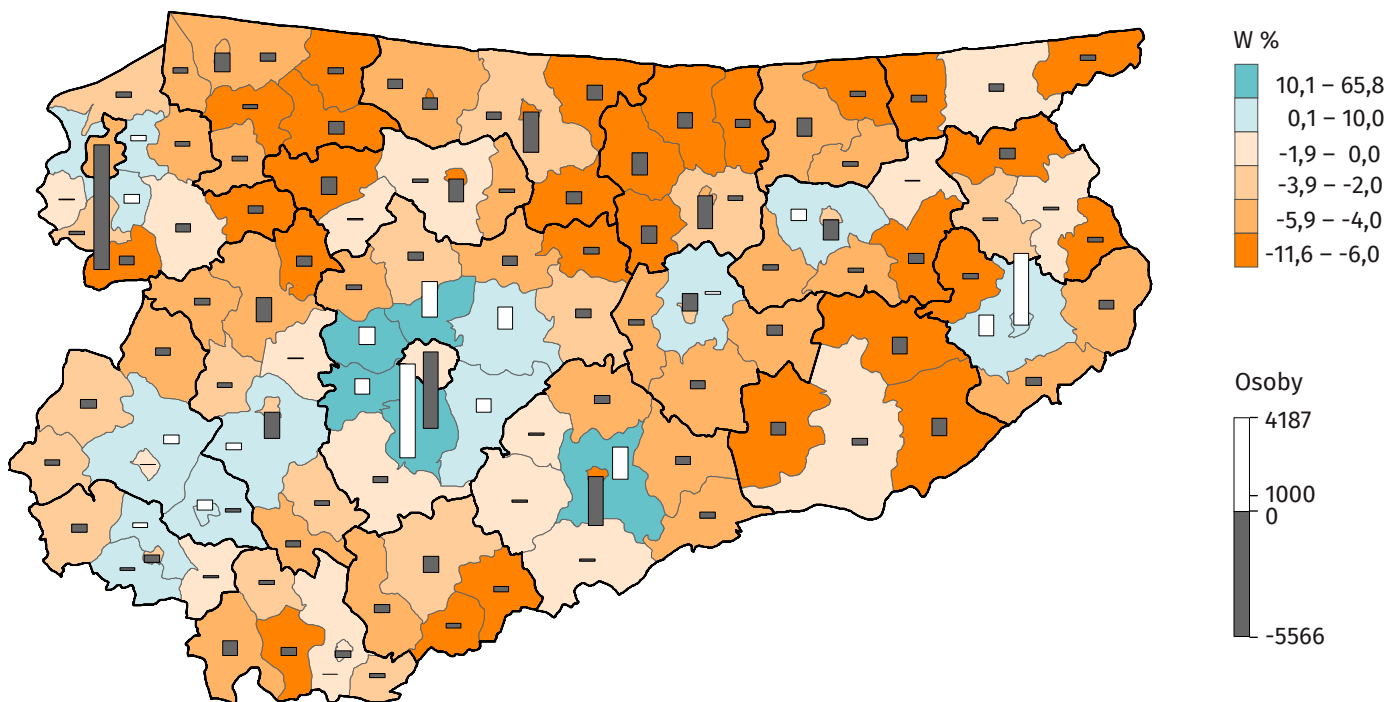
Mapa 1. Gęstość zaludnienia w 2019 r.



W 2019 r. utrzymała się tendencja spadkowa liczby ludności w województwie – rok 2019 był dziewiątym z kolei, w którym odnotowano zmniejszenie liczby mieszkańców. Po raz pierwszy od wielu lat populacja województwa osiągnęła rozmiary niższe niż na początku lat dwutysięcznych (w 2019 r. była o 0,3% niższa niż w 2000 r.). Średnioroczne tempo ubytku ludności wyniosło 44 osoby (w kraju 7) na 10 tysięcy mieszkańców.

W porównaniu z 2010 r. w warmińsko-mazurskim było o 31 tys. osób mniej (czyli więcej niż obecnie liczy szóste pod względem liczby mieszkańców miasto w województwie). O ponad 5,5 tys. zmniejszyła się liczba mieszkańców Elbląga, w tysiącach można też liczyć zmniejszenie się liczby mieszkańców takich miast, jak: Olsztyn, Szczytno, Bartoszyce, Kętrzyn, Ostróda i Morąg. Największą depopulację liczoną procentowo zanotowano natomiast w gminach: miejskiej Górowo Iławeckie, Barciany, Godkowo, Sępole, Korsze, Reszel i Rychliki.

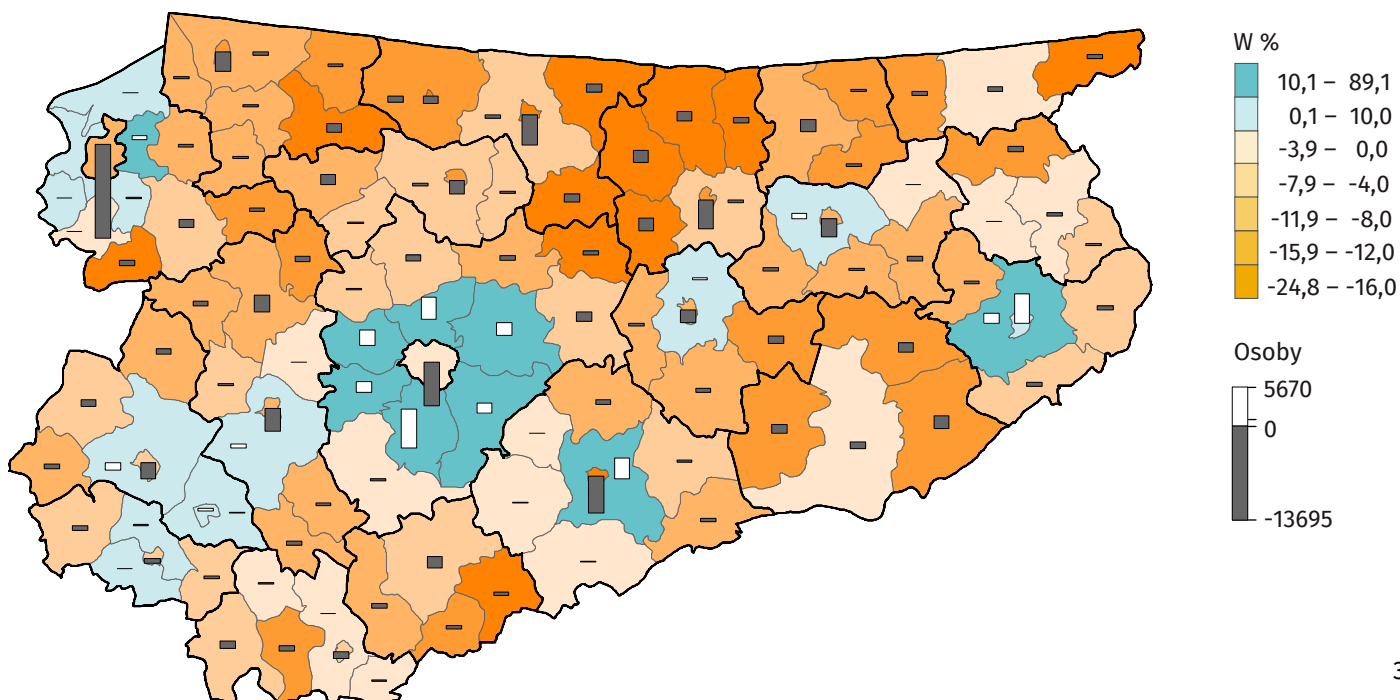
Mapa 2. Zmiana liczby ludności w latach 2010–2019



W województwie zaobserwować można gminy, w których widoczne są korzystne procesy demograficzne. Są to przeważnie gminy bezpośrednio przylegające do dużych miast, bądź miasta z silnie rozwijającą się przedsiębiorczością. Na terenie województwa w 2019 r. było 20 gmin, w których liczba ludności była wyższa niż w 2010 r., przy czym przyrost przekraczający 10% widoczny był w gminach wiejskich Stawiguda (tu aż ponad 65%), Dywity, Szczytno, Gietrzwałd i Jonkowo. Zaobserwowano ponadto, iż liczba ludności zwiększyła się we wszystkich gminach bezpośrednio leżących przy stolicy województwa – Olsztynie, który jest centrum społeczno-gospodarczym, a także edukacyjnym (zwłaszcza odnośnie szkolnictwa wyższego) regionu. Jednocześnie spadek liczby ludności w Olsztynie wskazuje na zmiany preferencji miejsca zamieszkania – już nie duże miasto, a przyległe, łatwo dostępne komunikacyjnie gminy wiejskie (które już niemal straciły całkowicie typowy rolniczy charakter), przyciągają nowych mieszkańców.

Prognoza demograficzna wskazuje, że dotychczasowe tendencje dotyczące liczby ludności będą się utrzymywać. Przewiduje się, że do 2030 r. o 5,3% zmniejszy się populacja województwa (o 2,4% – kraju). Nadal będzie się zwiększać liczba ludności w okolicach dużych miast, szczególnie Olsztyna i Elbląga, natomiast w największym stopniu wyludniać się będą gminy północnych powiatów województwa (zwłaszcza miasto Elbląg).

Mapa 3. Zmiana liczby ludności w latach 2019–2030 (prognoza)



Czynniki kształtujące liczbę i strukturę ludności

W województwie na przestrzeni lat obserwuje się nie tylko zmianę liczby ludności, ale też jej struktury wiekowej – widać to w przypadku analizy zarówno pojedynczych roczników wieku i płci, jak i biologicznych czy ekonomicznych grup wieku. Najmniej zmieniła się struktura ludności według płci – podobnie jak w 2000 r. nieznacznie przeważał odsetek kobiet. Natomiast o 1/3 uległa zmniejszeniu liczba osób najmłodszych (w wieku 24 lata i mniej), a o 65% zwiększyła się populacja osób po 60 roku życia. Nie bez znaczenia dla procesów demograficznych jest także zmniejszanie się populacji kobiet w wieku rozrodczym, czyli kobiet z grupy wiekowej 15–49 lat (o ponad 13%).

Tablica 1. Liczba i struktura ludności

Stan w dniu 31 XII

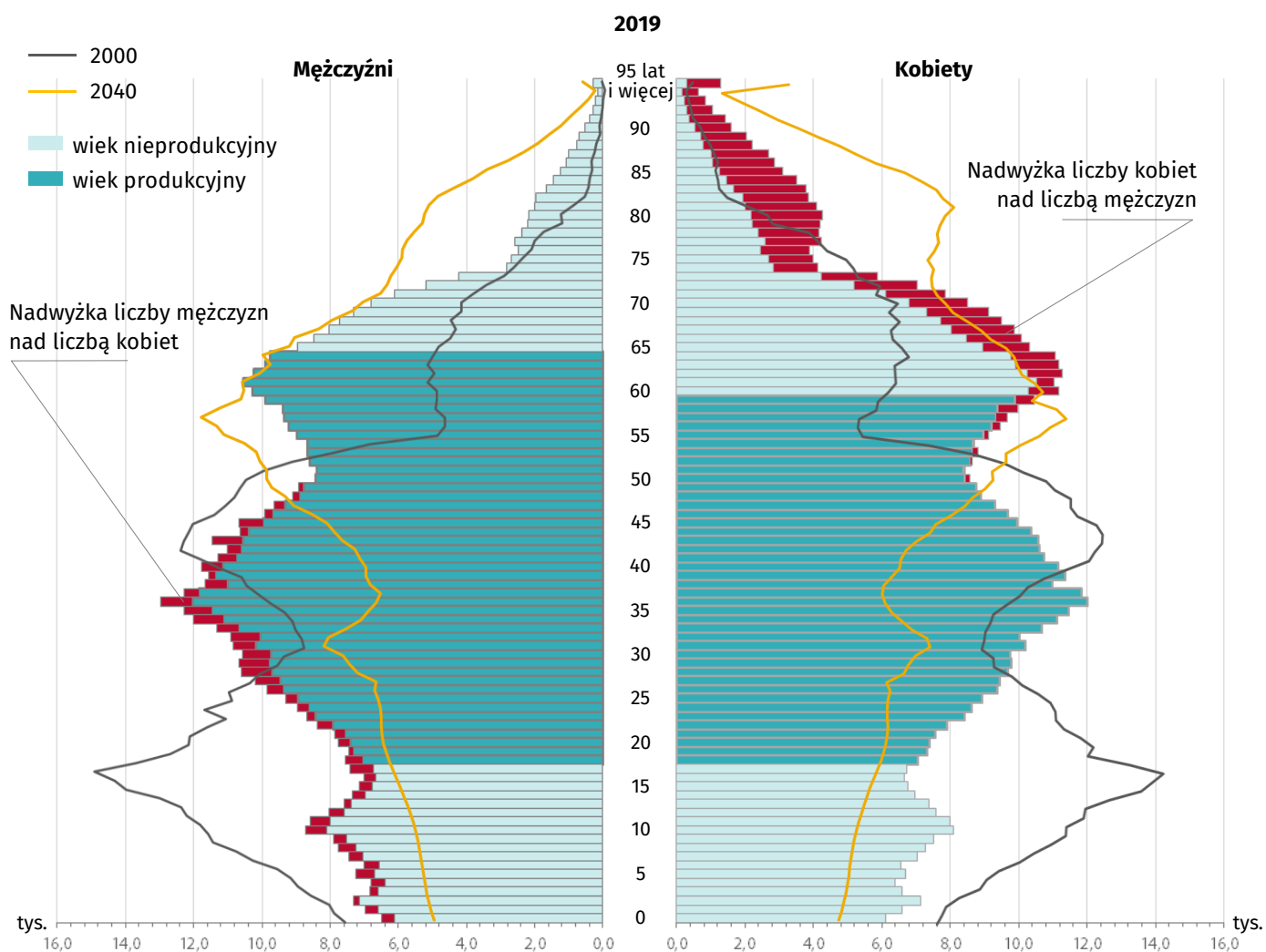
WYSZCZEGÓLNIENIE	2000	2010	2019	2000	2010	2019	2010	2019
	w liczbach bezwzględnych			w procentach			2000=100	
OGÓŁEM	1 427 508	1 453 782	1 422 737	100,0	100,0	100,0	101,8	99,7
mężczyźni	697 860	712 260	695 909	48,9	49,0	48,9	102,1	99,7
kobiety	729 648	741 522	726 828	51,1	51,0	51,1	101,6	99,6
Z ogółem w wieku:								
przedprodukcyjnym	385 794	290 117	259 636	27,0	20,0	18,3	75,2	67,3
0– 2 lata	46 532	49 309	40 643	3,3	3,4	2,9	106,0	87,3
3– 6	71 499	59 826	54 119	5,0	4,1	3,8	83,7	75,7
7–12	133 520	89 935	93 861	9,4	6,2	6,6	67,4	70,3
13–15	77 157	52 321	43 176	5,4	3,6	3,0	67,8	56,0
16–17	57 086	38 726	27 837	4,0	2,7	2,0	67,8	48,8
produkcyjnym	859 584	950 669	871 301	60,2	65,4	61,2	110,6	101,4
mobilnym ^a	578 516	591 189	544 325	40,5	40,7	38,2	102,2	94,1
niemobilnym ^b	281 068	359 480	326 976	19,7	24,7	23,0	127,9	116,3
poprodukcyjnym	182 130	212 996	291 800	12,8	14,7	20,5	116,9	160,2
Z liczby ogółem:								
24 lata i mniej	552 712	446 059	370 588	38,7	30,7	26,0	80,7	67,0
60 lat i więcej	207 624	290 117	342 518	14,5	20,0	24,1	139,7	165,0
Kobiety w wieku 15–49 lat	383 656	364 386	331 273	26,9	25,1	23,3	95,0	86,3

^a Kobiety i mężczyźni w wieku 18–44 lata. ^b Kobiety w wieku 45–59 lat, mężczyźni w wieku 45–64 lata.

Zmiany liczebności poszczególnych grup wiekowych kobiet i mężczyzn po części wynikają z następstw powojennych wyżów i niżów, które jeszcze do teraz determinują zmiany struktury ludności. Zgodnie z zaprezentowaną poniżej piramidą ludności, w 2019 r. najliczniejszą grupą wiekową była grupa 36-latków (zarówno kobiet, jak i mężczyzn), podczas gdy w 2000 r. najliczniejsza była grupa 17-latków. Kształt piramidy był nieco inny – rodziło się więcej dzieci, stąd najmłodsze grupy wiekowe były liczniejsze. Należy zauważyć, iż według prognoz demograficznych, kształt piramidy ludności ulegnie jeszcze większej zmianie – ze względu na niższą liczbę urodzeń. W 2040 r. będzie to piramida o wyraźnie zwężającej się podstawie (kształt wrzeciona), bo liczebność młodszych grup wiekowych stanie się bardziej wyrównana, a echa powojennych zmian w liczbie ludności przestaną być aż tak widoczne (widać je jeszcze będzie w najstarszych grupach wiekowych). Nie będzie to miało miejsca wyłącznie w województwie, a zjawisko to wystąpi w całym kraju. Co więcej – już obecnie w niektórych rozwiniętych krajach europejskich, tam gdzie notowany jest niższy poziom urodzeń, piramida ludności przyjmuje kształt bardziej smukły niż w Polsce, a tym samym – w województwie.

Wykres 1. Ludność według płci i wieku w latach 2000, 2019 i 2040

Stan w dniu 31 XII

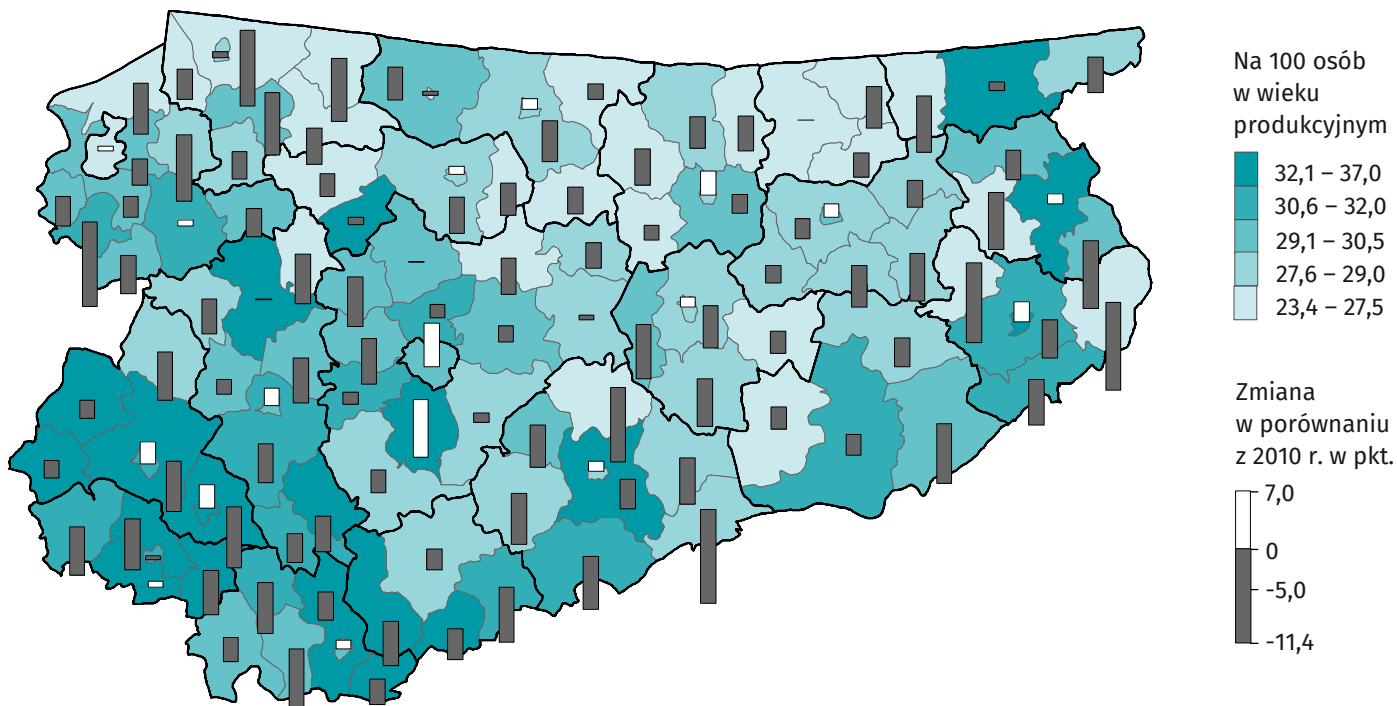


Zmiana struktury wiekowej jest szczególnie widoczna w przypadku analizy ekonomicznych grup wieku – dokonywanej często w przypadku określania rozmiarów przyszłego rynku pracy. Osoby w wieku produkcyjnym (kobiety w wieku 18–59 lat, mężczyźni w wieku 18–64 lata) stanowiły w 2019 r. 61,2%. Porównanie z rokiem 2000 wskazywałoby na nieznaczne powiększenie się tej grupy, jednak zauważyć można, że w stosunku do 2010 r. odsetek osób w wieku produkcyjnym jest o 4,2 p.proc. mniejszy, a od 2011 r. widoczne jest stałe kurczenie się liczebności tej grupy.

Szczególnie znaczące są zmiany rozmiarów dwóch pozostałych grup – osób w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym. Grupa osób w wieku przedprodukcyjnym (do 17 roku życia), zmniejszyła się z 27,0% w 2000 r. do 18,3% w 2019 r. Będzie to niewątpliwie rzutować na rozmiary przyszłego rynku pracy i wsparcie systemu zabezpieczenia społecznego. W 2019 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało prawie 30 osób w wieku przedprodukcyjnym,

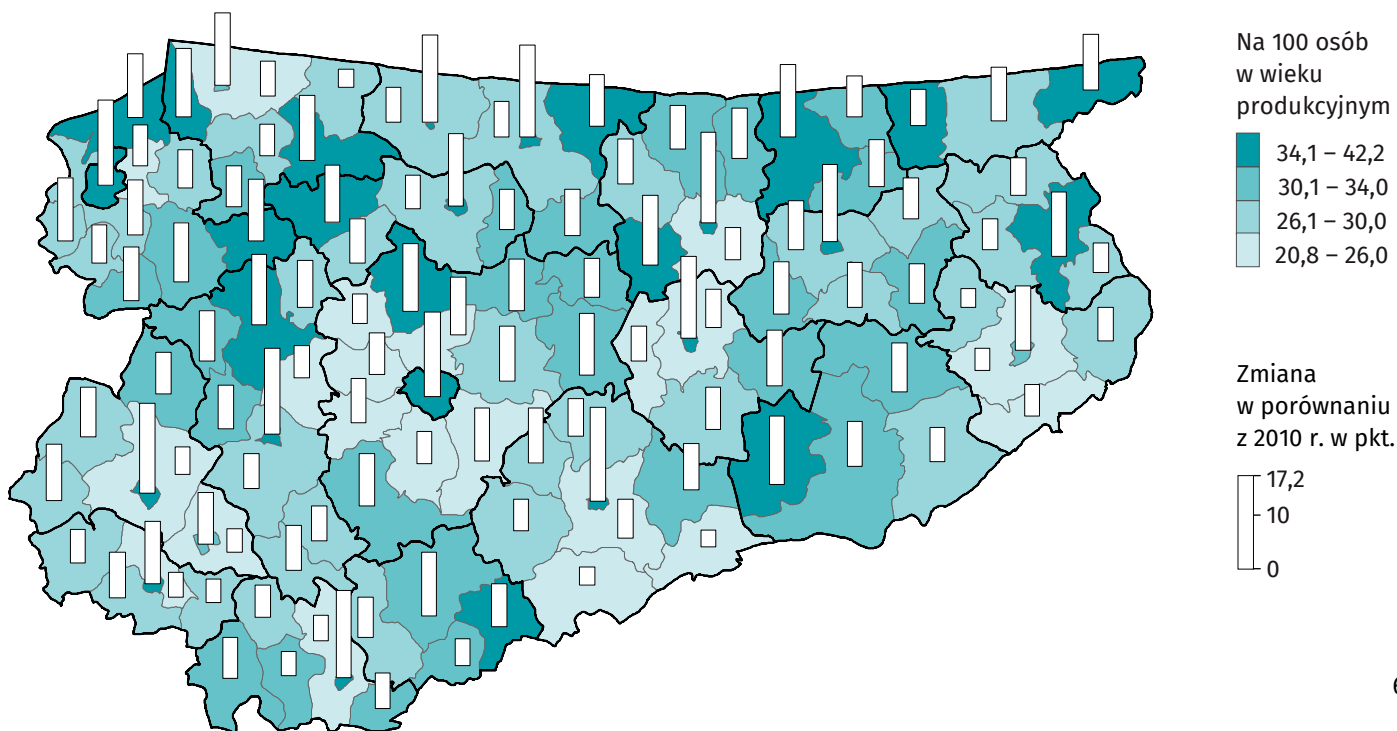
podczas gdy na początku badanego okresu było to 45 osób. Gminami, gdzie ta relacja była najwyższa, były: Kurzętnik, Stawiguda, miejska Lubawa, Grodziczno, wiejska Działdowo, wiejska Lubawa i Grunwald. Z kolei najmniej osób w wieku przedprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało w gminach: Pieniężno, Banie Mazurskie, Lelkowo, Srokowo, Frombork i Ruciane-Nida. W porównaniu z 2010 r. zaobserwowano poprawienie się tej relacji zaledwie w 18 gminach, przy czym w największym stopniu w Stawigudzie i miejskich gminach: Olsztyn, Kętrzyn, Lubawa, Iława, Ełk i Ostróda. Pogorszenie relacji miało miejsce zwłaszcza w gminach wiejskich: Rozogi, Kalinowo, Markusy, Stare Juchy, Braniewo, Dźwierzuty i Wieliczki.

Mapa 4. Ludność w wieku przedprodukcyjnym w 2019 r.



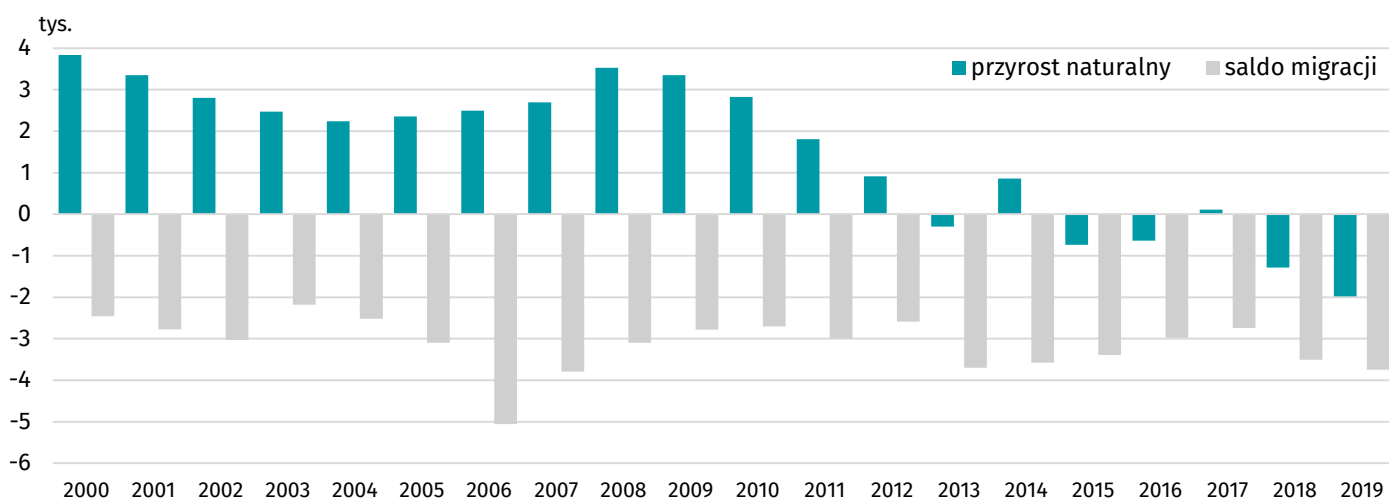
Zwiększyła się również grupa osób w wieku poprodukcyjnym (z 12,8% w 2000 r. do 20,5% w 2019 r.) oraz znacząco wzrosła relacja osób w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym (z 21 do 34). Oznacza to, że powiększa się grupa osób, które już opuściły rynek pracy i korzystają z systemu zabezpieczenia społecznego, zasilanego przez osoby pracujące. Przyrost wskaźnika zanotowano we wszystkich gminach – największy w gminach miejskich: Szczytno, Bartoszyce, Kętrzyn, Iława, Górowo Iławeckie, Działdowo, Ostróda, Elbląg i Olsztyn.

Mapa 5. Ludność w wieku poprodukcyjnym w 2019 r.

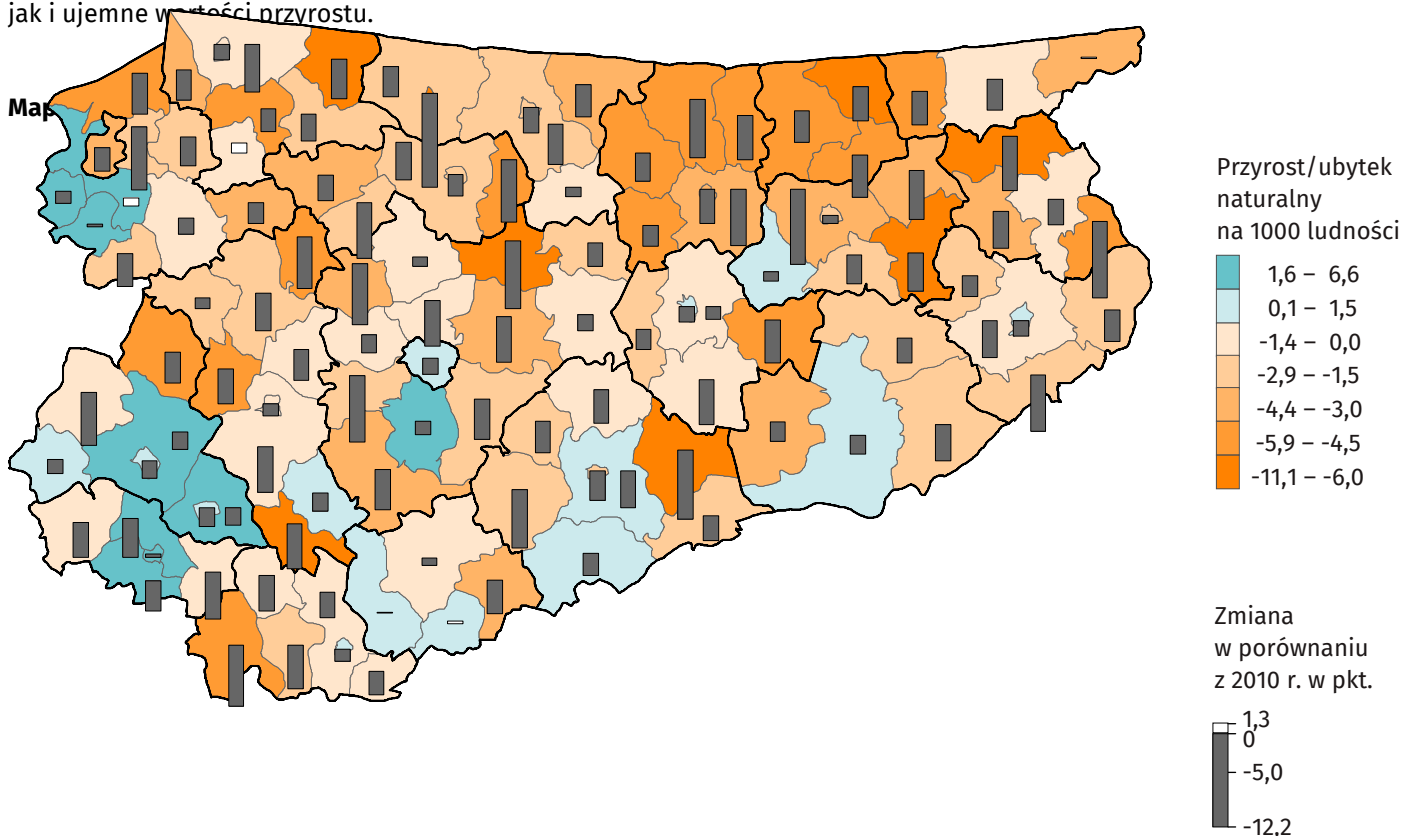


Liczebność populacji województwa i jej struktura jest kształtowana przez przyrost naturalny (różnicę między liczbą urodzeń i zgonów) oraz saldo migracji (różnicę między napływem i odpływem ludności w ruchu migracyjnym). We wszystkich latach badanego okresu, czyli od 2000 r., widoczny jest ubytek migracyjny – saldo migracji było mniejsze od zera, co oznacza, że więcej osób wyjechało na stałe z województwa, niż zameldowało się w nim na stałe. Przed 2013 r. zauważalny był również rokrocznie dodatni przyrost naturalny (czyli liczba urodzeń przewyższała liczbę zgonów). Jak widać w ostatnich latach sytuacja uległa zmianie – przyrost naturalny był częściej mniejszy od zera, co oznacza, że spadek liczby mieszkańców był następstwem zarówno ujemnego salda migracji, jak i ujemnego przyrostu naturalnego (co prawda w dwóch latach po 2013 r. zanotowano dodatni przyrost naturalny, ale na tyle niski, że nie rekompensował ujemnego salda migracji, stąd i tak notowano spadek liczby ludności).

Wykres 2. Przyrost naturalny i saldo migracji w latach 2000–2019



W 2019 r. w województwie przyrost naturalny był najniższy z całego badanego okresu (wskaźnik przyrostu naturalnego na 1000 ludności wyniósł -1,4). Podobnie jak w przypadku zmian liczby ludności, w gminach zanotowano zarówno dodatnie, jak i ujemne wartości przyrostu.



Dodatnia różnica między liczbą urodzeń a zgonów wystąpiła w 23 gminach, największa (biorąc pod uwagę wskaźnik na 1000 ludności) w gminach: Stawiguda, wiejskich Elbląg, Lubawa, Gronowo Elbląskie, Markusy, Kurzętnik, miejskiej Nowe Miasto Lubawskie i wiejskiej Iława. Największy ujemny przyrost naturalny, w dużej mierze rzutujący na procesy depopulacyjne, wystąpił w gminach: miejskiej Górowo Iławeckie, Wydminy, Budry, Lelkowo, Dąbrówno, Jeziorany, Świętajno (powiat szczycieński) i Kowale Oleckie.

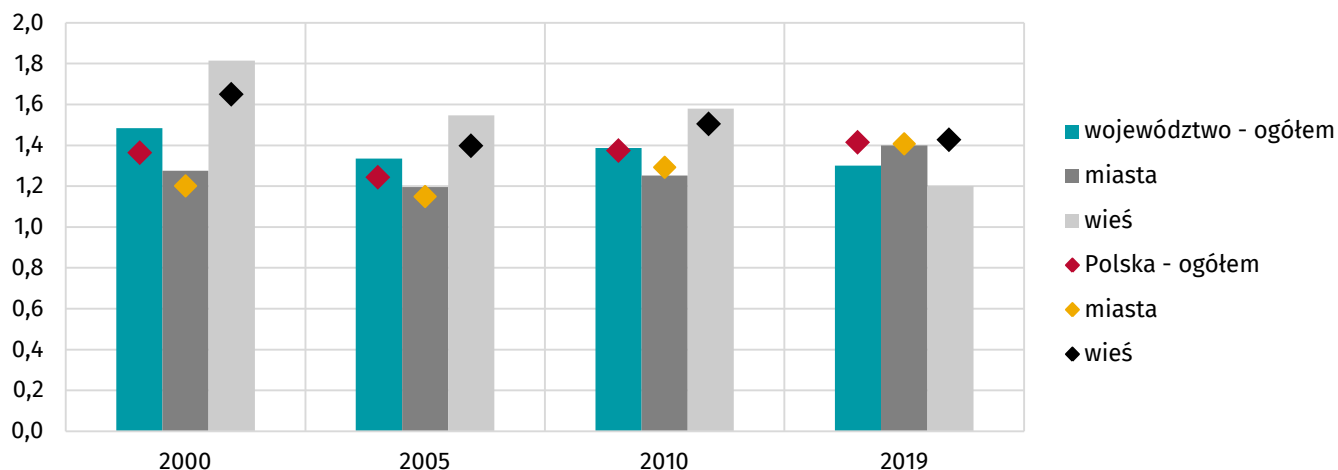
W porównaniu z 2010 r. w przeważającej liczbie gmin wskaźnik przyrostu naturalnego na 1000 ludności był niższy. Jedynie w 4 gminach zanotowano jego poprawę: Wilczęta, wiejskiej Elbląg, Janowiec Kościelny i Dubeninki, natomiast w gminie Kozłowo pozostał bez zmian. Najwyższy spadek wartości wskaźnika widoczny był w gminach: miejskiej Górowo Iławeckie, Wieliczki, wiejskiej Giżycko, Świętajno (powiat szczycieński), Jeziorany, Gietrzwałd, Milejewo i Kiwity. Spadek wielkości wskaźnika w województwie był niemal dwukrotnie większy niż w kraju.

Na spadający przyrost naturalny w województwie bezpośredni wpływ miało zmniejszenie się liczby urodzeń i zwiększenie się liczby zgonów, natomiast na ujemne saldo migracji – wzmożone wyjazdy/wymeldowania się na stałe z województwa. Wszystkie te aspekty depopulacji zostaną przybliżone w dalszych częściach niniejszego opracowania.

Dzietność i urodzenia

Jak wspomniano wcześniej, w badanym okresie zaobserwować można zmniejszanie się populacji kobiet w wieku rozrodczym, czyli tych z grupy wiekowej 15–49 lat. Nastąpiły również zmiany postaw i zachowań prokreacyjnych społeczeństwa – kobiety rodzą mniej dzieci i coraz później (widoczny jest wzrost wieku matek w chwili urodzenia pierwszego dziecka i średniego wieku macierzyństwa), wzrósł też odsetek matek z wyższym wykształceniem, co wskazuje na przedkładanie potrzeb edukacyjnych nad potrzebę powiększania rodziny. Wszystko to znajduje odzwierciedlenie w zmianach współczynnika dzietności (wyrażonego liczbą urodzonych dzieci przypadających na 100 kobiet w wieku rozrodczym) – jest on coraz niższy – i to zwłaszcza na wsi (w miastach od 2013 r. zauważalny jest jego powolny przyrost). Dodatkowo zauważyć można, iż w województwie przez lata współczynnik dzietności w miastach był niższy niż na wsi, dopiero w 2018 r. relacja ta się odwróciła.

Wykres 3. Współczynnik dzietności w województwie i w Polsce w latach 2000, 2005, 2010 i 2019



Poziom współczynnik dzietności pozwala ocenić stopień zastępowalności pokoleń tzn. uzyskać odpowiedź na pytanie, czy żyjące współcześnie generacje zostaną zastąpione przez przyszłe pokolenia. Najkorzystniejszą sytuację demograficzną określa współczynnik dzietności kształtujący się na poziomie 2,10–2,15, tzn., gdy na 100 kobiet w wieku 15–49 lat przypada średnio 210–215 urodzonych dzieci. Okazuje się, że liczba urodzeń, obserwowana od wielu lat w województwie i w Polsce nie gwarantuje stabilnego rozwoju demograficznego – prostej zastępowalności pokoleń. Po raz ostatni poziom wskaźnika gwarantujący prostą zastępowalność pokoleń w województwie (olsztyńskim) zanotowano pod koniec lat 80-tych ubiegłego wieku (w kraju kilka lat wcześniej niż w województwie).

Niekorzystne zmiany związane z reprodukcją ludności potwierdza analiza poziomu urodzeń – zmniejsza się liczba urodzeń, także w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Co prawda w 2016 i 2017 r. zaobserwowano przyrost liczby urodzeń, ale dotyczył on przede wszystkim dzieci urodzonych jako drugie, trzecie i dalszej kolejności, natomiast liczba urodzeń pierwszych zmniejszyła się. Zmniejszanie się liczby urodzeń pierwszej kolejności na korzyść urodzeń dalszej kolejności

dowodzi

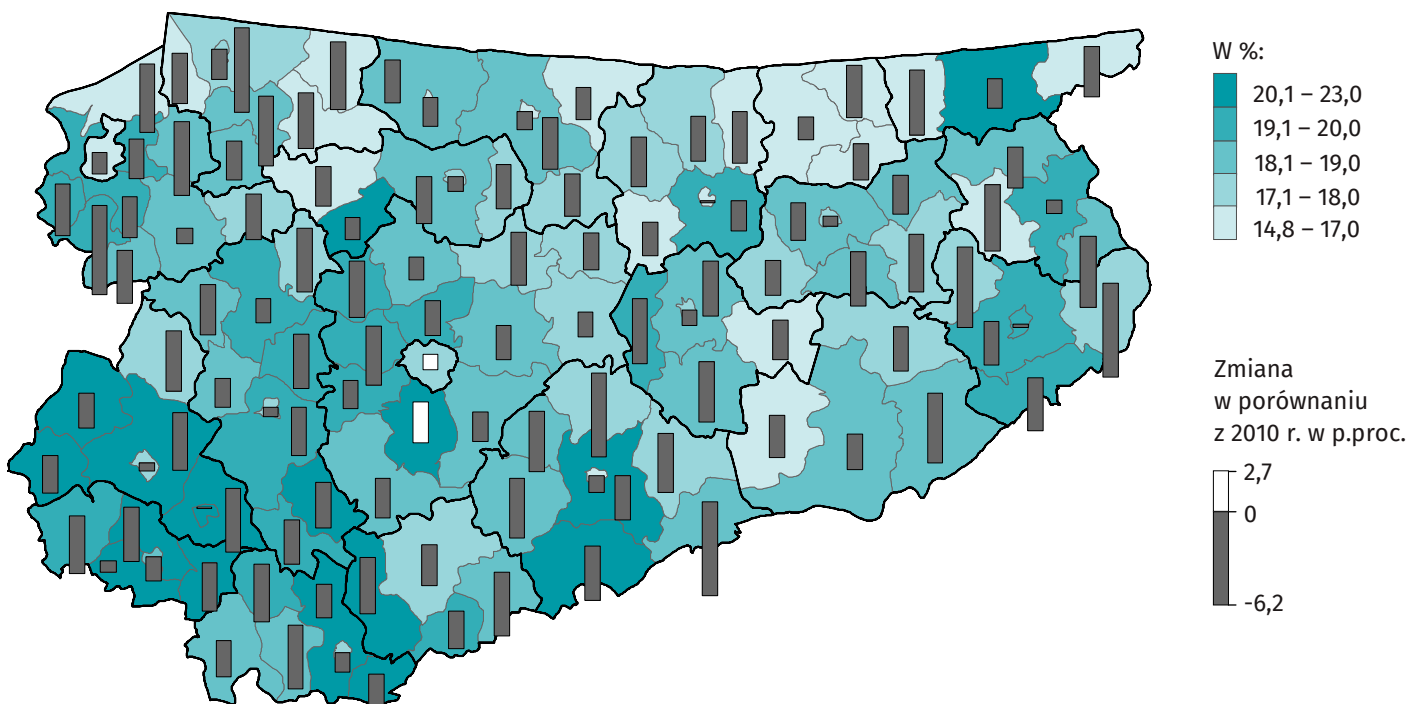
o tym, że nie przybywało kobiet rodzących pierwsze dziecko, tylko tych decydujących się na więcej niż jedno dziecko.

W 2019 r. zanotowano mniej urodzeń niż rok wcześniej. Na początku badanego okresu warmińsko-mazurskie charakteryzowało się na tle kraju i pozostałych regionów Polski wysokim natężeniem urodzeń (notowano wysoki współczynnik urodzeń liczony na 1000 mieszkańców) – należało do grupy województw o najwyższej rozrodczości. W 2010 r. sytuacja się zmieniła, współczynnik urodzeń systematycznie obniżał się i od 2012 r. pozostaje na poziomie niższym niż w kraju. Minimalny przyrost współczynnika w 2016 i 2017 r. nie przerodził się w tendencję rosnącą. Co więcej – zanotowany w 2019 r. współczynnik urodzeń był najniższy od dwóch dekad.

W skali województwa warmińsko-mazurskiego obserwuje się znaczne zróżnicowanie poziomu urodzeń. W 2019 r. południowa i zachodnia część województwa charakteryzowała się wyższym natężeniem urodzeń, a północna i centralna – niższym. Najwyższą wartość współczynnika (powyżej 12 urodzeń na 1000 ludności) stwierdzono w gminach Wielbark, Grodziczno, miejskiej Nowe Miasto Lubawskie oraz Wilczęta, natomiast najniższą (mniej niż 6 urodzeń), odnotowano w gminach: miejskiej Górowo Iławeckie, Jeziorany, wiejskiej Giżycko i Korsze.

Zmniejszająca się dzietność i słabnące natężenie urodzeń rzutują na kurczącą się populację dzieci w województwie (osób w wieku 0–17 lat, przedprodukcyjnym). Dokonana wcześniej analiza ludności w wieku przedprodukcyjnym pokazała, iż udział dzieci w ogólnej liczbie ludności w województwie zmniejszył się z 27,0% w 2000 r. do 18,3% w 2019 r. Jedynie w trzech gminach zanotowano przyrost tego udziału: w Stawigudzie, Olsztynie i gminie miejskiej Lubawa. W pozostałych gminach miał miejsce spadek – największy w wiejskich gminach: Kalinowo, Rozogi, Markusy, Braniewo, Dźwierzuty i Stare Juchy.

Mapa 7. Udział dzieci w ogólnej liczbie ludności w gminach w 2019 r.



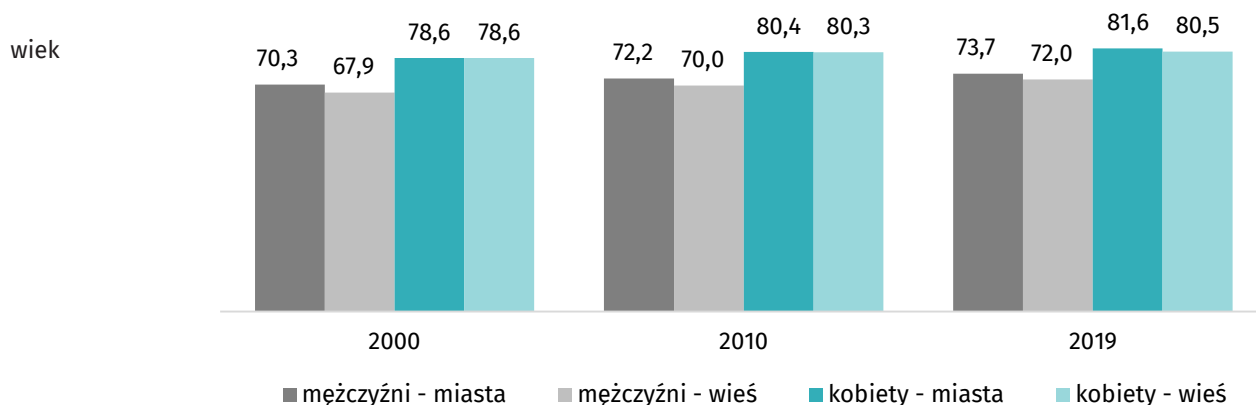
Zgony, trwanie życia

Przebieg procesów demograficznych w województwie, a zwłaszcza kształtowanie się przyrostu naturalnego, determinują również, obok urodzeń, zgony. Od początku 2000 r. zaobserwować można w województwie stałą wzrostową tendencję liczby zgonów oraz natężenia zgonów (liczby zgonów w przeliczeniu na 1000 mieszkańców). Jedną z przyczyn obserwowanych zmian był wzrost liczebności populacji ludzi starszych i udziału najstarszych grup wiekowych w społeczeństwie. W 2019 r. zmarło w województwie prawie 15 tys. osób – w porównaniu z 2000 r. zanotowano wzrost liczby zgonów o ponad 26%. Na każdy 1000 osób w 2000 r. zmarło ok. 8 osób, natomiast w 2019 r. – już ponad 10 (w kraju współczynniki zgonów były nieznacznie wyższe, ale ich przyrost był mniejszy).

W województwie, podobnie jak w Polsce, obserwuje się zjawisko nadumieralności mężczyzn. Współczynnik zgonów mężczyzn we wszystkich grupach wieku był wyższy niż kobiet. Wysoki poziom umieralności mężczyzn przekłada się na wartość parametru, jakim jest przeciętne dalsze trwanie życia. Zróżnicowana długość życia mężczyzn i kobiet jest następstwem większej umieralności mężczyzn.

Przeciętne trwanie życia w województwie w 2019 r. wyniosło 73 lata dla mężczyzn i 81,2 lat dla kobiet (w kraju więcej zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet – odpowiednio 74,1 lata i 81,8 lat). W warmińsko-mazurskim od początku badanego okresu liczba lat trwania życia mężczyzn wzrosła o prawie 4 lata, natomiast kobiet o prawie 3 lata. Zaobserwować można również, że nieznacznie krócej żyli zarówno mężczyźni, jak i kobiety, na wsi.

Wykres 4. Przeciętne trwanie życia mężczyzn i kobiet

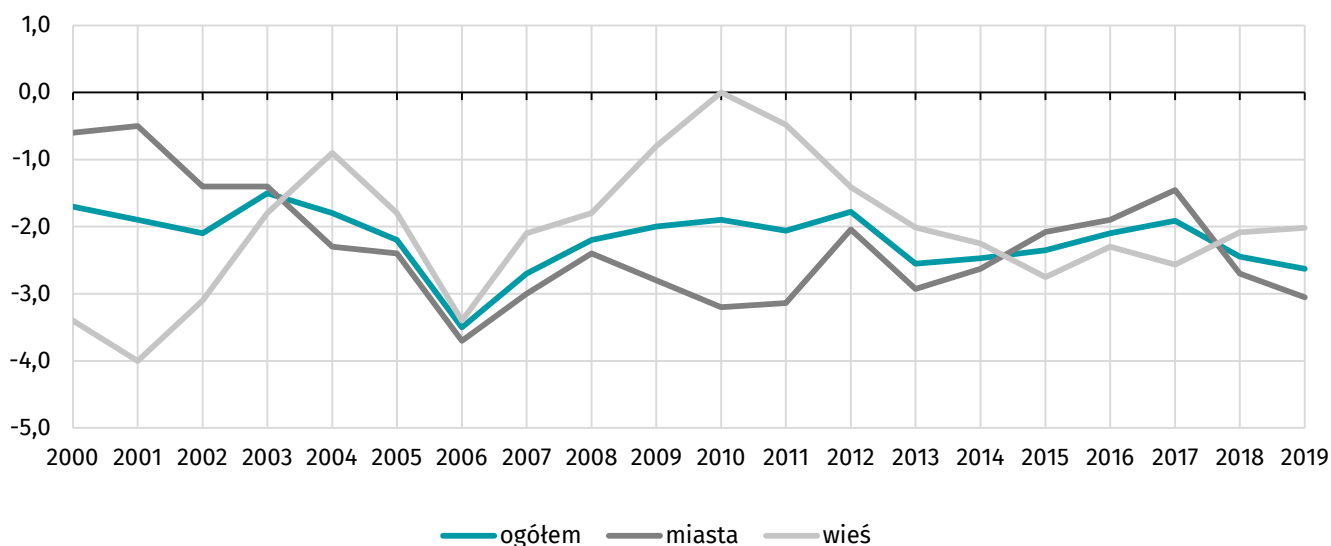


Migracje wewnętrzne i zagraniczne

Migracje są drugim, obok przyrostu naturalnego, czynnikiem wpływającym na liczbę ludności, jej strukturę i przestrzenne rozmieszczenie. W województwie warmińsko-mazurskim obserwuje się ubytek migracyjny ludności. Od wielu lat liczba wymeldowań z pobytu stałego przewyższa liczbę nowych zameldowań. Przewagę odpływu ludności nad napływem rejestrowano zarówno w ruchu międzywojewódzkim, jak i zagranicznym. Przyczynami znacznej migracji mogą być zarówno niska dostępność mieszkań, jak i nieatrakcyjny rynek pracy (niewystarczająca liczba nowych miejsc pracy, wysoka stopa bezrobocia, niskie wynagrodzenia). Województwo dla wielu osób nie wydaje się być miejscem atrakcyjnym do zamieszkania i podjęcia pracy, stąd odpływ ludności poza jego granice jest znacznie większy od napływu.

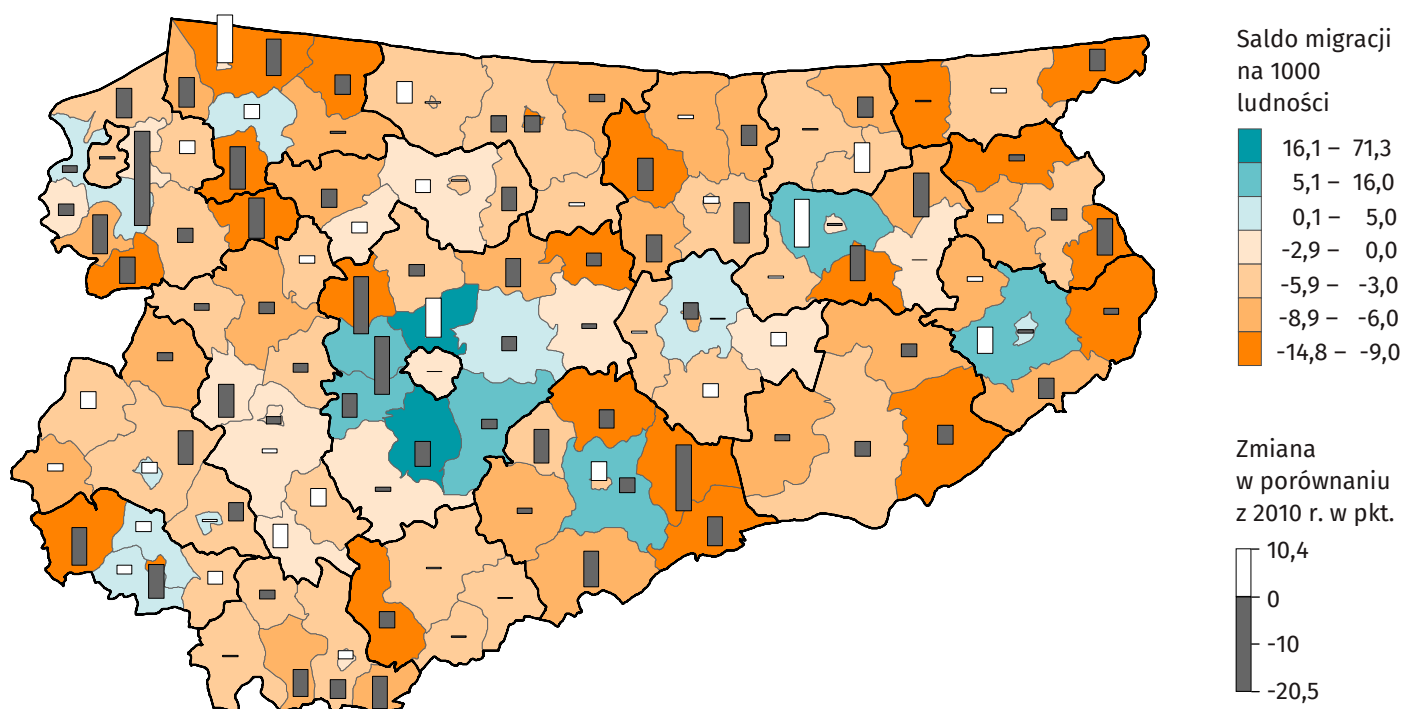
Różnicę między odpływem ludności a napływem określa się mianem salda migracji. W całym badanym okresie intensywność ruchu wędrownego ludności, liczona saldem migracji na 1000 mieszkańców, wskazywała na odpływ ludności z województwa (saldo migracji było ujemne, czyli więcej osób opuściło województwo, niż w nim zamieszkało). Przez wiele lat saldo migracji na wsi było wyższe od tego w miastach (taka sytuacja miała też miejsce w 2019 r.) – przez dwa ostatnie lata wyraźnie większa była migracja z miast.

Wykres 5. Saldo migracji stałej na 1000 ludności w latach 2000–2019



W województwie warmińsko-mazurskim obserwowano przestrzenne zróżnicowanie zjawiska migracji. W 2019 r. większość gmin charakteryzowała się ujemnym saldem migracji na pobyt stały, czyli ubytkiem migracyjnym ludności. Przyrost migracyjny stwierdzono jedynie w 17 gminach, zlokalizowanych głównie w pobliżu największych miast województwa (przede wszystkim Olsztyna). Najwyższe dodatnie saldo migracji w przeliczeniu na 1000 ludności odnotowano w gminach: Stawiguda (tu wskaźnik wyniósł aż 71,3), Dywity, wiejskich Ełk i Giżycko, a następnie Gietrzwałd, wiejskiej Szczytno, Jonkowo, Purda, Barczewo, wiejskiej Mrągowo, miejskiej Iława oraz Płoskinia. Z kolei największe migracyjne ubytki ludności stwierdzono w gminach: Wilczęta, Wieliczki, Godkowo, Lelkowo, Dubeninki, Kolno, Kozłowo i Korsze.

Mapa 8. Migracje wewnętrzne i zagraniczne na pobyt stały w 2019 r.



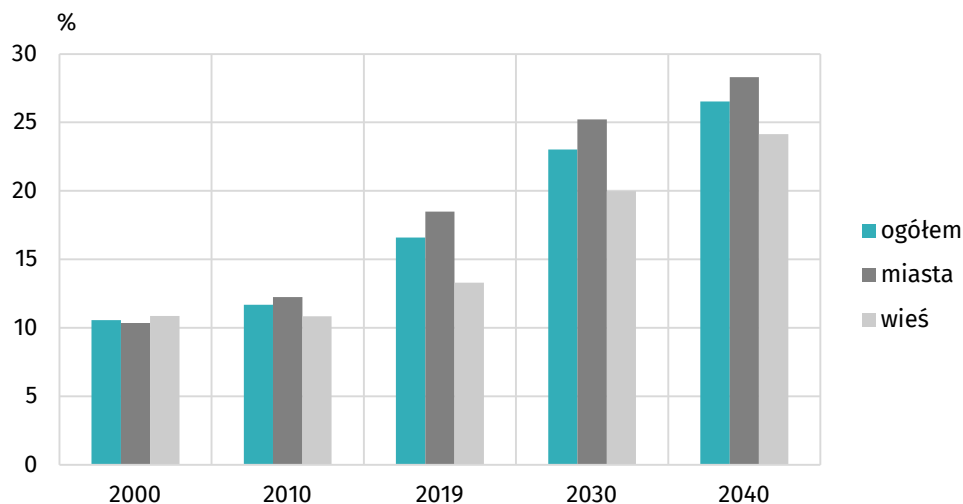
W wielu gminach saldo migracji na 1000 ludności było niższe niż w 2010 r., co świadczy o nasileniu się problemu odpływu migracyjnego. Największą ujemną zmianę zanotowano w gminach: Milejewo, Świętajno (powiat szczycieński), Jonkowo, Świętki, Kruklanki, Wilczęta i wiejskiej Kętrzyn. Z kolei największe osłabienie odpływu migracyjnego zaobserwowano w gminach: miejskiej Braniewo, wiejskiej Giżycko, Dywity, Pozezdrze, wiejskiej Ełk i Dąbrówno. O pogłębieniu się problemu odpływu migracyjnego świadczy jednak fakt, iż pozytywne zmiany wystąpiły jedynie w 38 ze 116 gmin w województwie.

Starzenie się społeczeństwa

Niski poziom urodzeń w województwie oraz niekorzystne trendy migracyjne, odpływ osób młodych poza granicę województwa i kraju spowodowały zmiany w strukturze ludności według wieku, określane w demografii jako starzenie się społeczeństwa. Do tego z roku na rok wzrastała mediana wieku (wiek środkowy) mieszkańców regionu. W 2000 r. połowa mężczyzn w województwie nie osiągnęła wieku 31,2 lat, a kobiet 34,6 lat, natomiast w 2019 r. było to już 39,2 lat dla mężczyzn i 42,4 – dla kobiet.

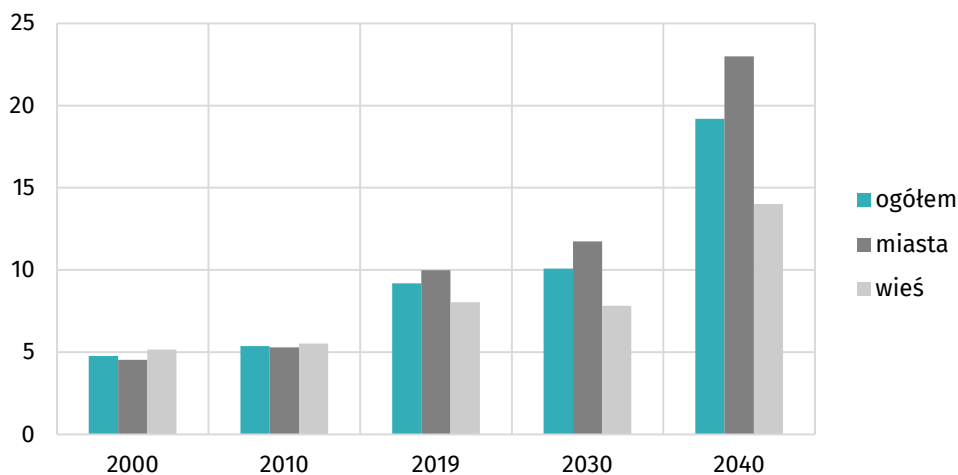
Jak zauważono wcześniej, następuje systematyczny spadek odsetka dzieci (0–17 lat), rośnie natomiast współczynnik starości demograficznej, czyli odsetek osób starszych (w wieku 65 lat i więcej). Na początku badanego okresu wynosił on 10,6%, podczas gdy w 2019 r. 16,6%. Współczynnik starości demograficznej dla miast przewyższa ten notowany dla wsi. Prognozuje się, iż w kolejnych latach odsetek osób starszych będzie w dalszym ciągu rósł i w 2040 r. będzie ponad dwa i pół razy wyższy od tego notowanego na początku XXI wieku.

Wykres 6. Współczynnik starości demograficznej w latach 2000, 2010 i 2019 oraz 2030 i 2040



Powiększanie się grupy osób starszych i najstarszych to nie jedyna zmiana powodująca skutki społeczne (m.in. w ochronie zdrowia czy opiece społecznej). Zaobserwować można również zmiany wewnątrz tej grupy, które wyraża wskaźnik wsparcia pokoleniowego (wskaźnik wsparcia najstarszych) – relacja między liczbą osób w wieku 85 lat i więcej przypadających na 100 osób w wieku 50–64 lata. Analiza wielkości tego wskaźnika pozwala na określenie, w jakim stopniu osoby najstarsze, w wieku 85 lat i więcej, mogą znaleźć pomoc u poprzedzającego je pokolenia – pokolenia swoich dzieci. Wskaźnik wsparcia pokoleniowego w 2019 r. wyniósł 9,2, co oznacza, że na każde 100 osób w wieku 50-64 lata przypada ponad 9 osób najstarszych (prawie dwukrotnie więcej niż w 2000 r.).

Wykres 7. Wskaźnik wsparcia międzypokoleniowego w latach 2000, 2010 i 2019 oraz 2030 i 2040



Prognozy demograficzne pokazują, iż przewiduje się dalszy wzrost wskaźnika. W 2040 r. jego wielkość może znów się podwoić (w stosunku do 2019 r.) – na każde 100 osób w wieku 50–64 lata będzie przypadać prawie 20 osób w wieku 85 lat i więcej, czyli co piąta osoba w średnim wieku być może będzie sprawowała opiekę nad osobą w zaawansowanym wieku. Jak widać, już teraz wymagane jest podjęcie działań zapewniających rozwój usług opiekuńczych dla osób najstarszych,

a także zastanowienie się nad kształtem przyszłego rynku pracy. Zwiększanie się długości życia, zaawansowane metody ratowania zdrowia i wymagania gospodarki spowodować mogą, że na rynku pracy aktywne będą coraz starsze osoby.

Jak widać, przemiany demograficzne obserwowane obecnie, będą rzutować na życie społeczno-gospodarcze województwa w przyszłości. Powszechność tych przemian w całym kraju (podobny przebieg zjawisk demograficznych) wymusi zastosowanie jednolitych rozwiązań systemowych, przy jednoczesnym uwzględnieniu specyfiki poszczególnych regionów.